

## RECENZJA

Rozprawy doktorskiej mgr inż. Alicji Gasek  
pt. „Analiza i ocena infrastruktury rekreacyjnej praskiego odcinka Obszaru Specjalnej Ochrony  
Ptaków Natura 2000 Dolina Środkowej Wisły”, wykonana na zlecenie Dziekana Wydziału Leśnego  
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie  
z dnia 06.06.2019 roku.

### 1. Wprowadzenie

Przedstawiona do opinii rozprawa doktorska Pani Mgr inż. Alicji Gasek pt. „Analiza i ocena infrastruktury rekreacyjnej praskiego odcinka Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 Dolina Środkowej Wisły”, podejmuje ważną problematykę analizy rekreacyjnego, turystycznego i społecznego wykorzystania unikalnego w skali Europy terenu międzywala Wisły w środkowym jej przebiegu na Pradze w Warszawie. Teren ten, objęty europejską dyrektywą Ptasia Natura 2000 stanowi unikalne środowisko przyrodnicze, znajdujące się jednak pod olbrzymią presją mieszkańców Warszawy z uwagi na realizowane w nim różnorodne formy wypoczynku, rekreacji i niektórych form turystyki.

Tym bardziej z dużym zainteresowaniem należy powitać rozprawę, w której podjęto inicjatywę analizy i oceny infrastruktury tego terenu. Można by powiedzieć, że wreszcie tak unikalny teren doczekał się analizy naukowej w zakresie pełnionych przez niego funkcji społecznych. Jako ciekawe rozwiązanie należy też ocenić interdyscyplinarne podejście do analizy, wynikające z rzeczywistości różnorodnych funkcji jakie są w nim realizowane.

To, że Autorka postanowiła zastosować do analizy metody badawcze stosowane zarówno w socjologii (np. ankieta na nielosowej próbie użytkowników terenu), ergonomii (zbudowanie ergonomicznej listy kontrolnej) oraz w antropometrii (antropometryczne analizy urządzeń i obiektów zainstalowanych na badanym terenie) świadczy dobitnie o interdyscyplinarności i stopniu trudności podjętych rozważań. Wyrażam pogląd, że do rozwiązania podjętego problemu badawczego słusznie Autorka zastosowała ergonomię, która umożliwia zastosowanie odpowiednie metod analizy interdyscyplinarnych, wieloczynnikowych zagadnień badawczych. Zebranie materiału badawczego poprzez odpowiednio zaprojektowane losowe badania ankietowe, metodologie list kontrolnych czy analiz antropometrycznych urządzeń istniejących w terenie winno być ułatwić dochodzenie do celów pracy i ostatecznego wnioskowania naukowego.

Tę część pracy, szczególnie w zakresie postawienia problemu badawczego została przyjęta z dużym zainteresowaniem i oczekiwaniami recenzenta, tym bardziej, że analizy krajowego dorobku naukowego oraz zastosowań aplikacyjnych w tym zakresie w ostatnich kilkudziesięciu latach wykazują, że są ciągle jeszcze niewystarczające w krajowym i europejskim piśmiennictwie dotyczącym analiz i ocen rekreacyjnego i społecznego wykorzystania obiektów przyrody, w tym obiektów naturalnych.

Istnieje zatem duża potrzeba optymalizacji sterowania procesami rekreacji i wypoczynku człowieka, szczególnie na terenach gdzie kontakt z dziką przyrodą stanowi wartość samą w sobie, a interaktywność nauki ergonomii umożliwia z powodzeniem w tego typu badaniach jej zastosowanie.

W tej sytuacji, podjęcie przez Doktorantkę badań przedstawionych w rozprawie należy uznać za celowe i uzasadnione, tym bardziej że Doktorantka podjęła się trudnej i szerokiej problematyki badawczej, wypełniającej wyraźną lukę w stanie badań, a zaproponowane w pracy rozwiązanie metodyczne na etapie konstruowania podstaw metodyki badań wydawało się ciekawe warsztatowo.

Takich prac, z małymi wyjątkami nie prowadzono w badaniach leśnych, a praca, w której autorka podjęła trud analizy i opisu wyjaśnienia związków pomiędzy stosowanymi elementami infrastruktury rekreacyjnej terenu przyrodniczego a jego walorami społecznymi, rekreacyjnymi, turystycznymi czy wreszcie estetycznymi i psychologicznymi, i to w oparciu o stosowane i znane metodologie z nauki socjologii i ergonomii, stanowić może cenny dorobek nauk leśnych. Cieszyć się więc należy, że doktorantka, idąc w pewnym sensie śladami swoich poprzedniczek z Wydziału Leśnego SGGW w Warszawie, Dr hab. inż. Emilii Janeczko i dr inż. Małgorzaty Woźnickiej spróbowała poszerzyć twórczo wcześniejsze ich badania.

Na zakończenie rozważań wstępnych nt. opiniowanej rozprawy recenzent z ubolewaniem musi jednak zaznaczyć, że większość oczekiwań jakie miał rozpoczynając analizę pracy, w dalszej części rozprawy nie została spełniona przez Autorkę. Wyraźnie widać braki strukturalne, merytoryczne, edytorskie (w tym językowe: gramatyczne, interpunkcyjne oraz w olbrzymiej ilości stylistyczne). Szkoda, bo podjęcie tematu zapowiadało osiągnięcie wartościowych wyników badań, których na próżno jednak oczekiwać podczas studiowania rozprawy.

Praca napisana jest niedbałym językiem, bez staranności co do numeracji np. rozdziałów i podrozdziałów, posiada znaczną ilość określeń, zdań i sformułowań, które nie mając waloru treściowego, posiadają jedynie tylko wątpliwy walor kwiecistości wypowiedzi.

Tak nie może być napisana i zredagowana praca naukowa, szczególnie na poziomie dysertacji doktorskiej, tym bardziej, że od rozprawy doktorskiej oczekuje się jej opublikowania drukiem w części lub w całości po pomyślnym zakończeniu przewodu doktorskiego.

O innych uchybieniach Autorki przy opracowaniu pracy recenzent zamieszcza uwagi w dalszej części opinii. Trzeba w tym miejscu dodać, że niezrozumiała jest nonszalancja Autorki w przygotowywaniu przez siebie rozprawy, która przy naukowym, rzetelnym podejściu warsztatowym i opracowaniu mogłaby być prawdopodobnie wartościową rozprawą naukową.

Opiniujący chce również zwrócić uwagę na to, że nie jest zadaniem recenzenta rozprawy doktorskiej opracowania korektorskie i edytorskie pracy, oraz zaproponowanie konkretnych rozwiązań metodycznych czy obliczeniowych, konstruowania dyskusji czy wciąganie wniosków. Wskazane w dalszej części recenzji niedopracowania i uchybienia w pracy służą zatem jedynie do pomocy Doktorantce przy koniecznym ponownym jej opracowywaniu i poprawieniu.

## 2. Charakterystyka i ocena szczegółowa rozprawy.

Rozprawa doktorska obejmuje 146 strony tekstu maszynopisu komputerowego. Praca zawiera ponadto spis literatury przedmiotu ujęty w 155 pozycjach, w tym 33 obcojęzycznych. W dysertacji zawarto 26 tabel i 23 ryciny oraz 18 fotografii a także 4 załączniki.

Rozprawa została podzielona na 7 części, obejmując: wstęp, bardzo obszerny przegląd literatury, cel i zakres pracy, metodykę badań, wyniki, dyskusję oraz wnioski. Zamieszczony na końcu rozprawy spis literatury, spis tabel, rycin, fotografii oraz załączników, a także streszczenie pracy zamieszczone na początku pracy w języku polskim i angielskim uzupełniają główny tekst dysertacji.

Generalnie zarówno strukturę pracy i jej podział na główne rozdziały należy uznać za prawidłowe, jednakże budzą wątpliwość proporcje poszczególnych rozdziałów. Wydaje się, że Autorka nadmiernie rozbudowała rozdział np. przeglądu literatury, pisząc niepotrzebnie w wielu wypadkach oczywiste stwierdzenia i konstatacje, wątpliwe definicje i uznane chyba tylko przez Nią opisy, starając się pouczać czytelnika, że zastosowane w rozprawie rozwiązania są jedynie słuszne i prawidłowo stosowane. Przykładem jest próba powoływania się nieistniejącej w nauce „zielonej ergonomii”, dowodząc w ten sposób, że chyba nie bardzo rozumie ogólną definicję ergonomii jako nauki o interakcjach układu człowiek-środowisko.

W dysertacji naukowej, która winna się charakteryzować precyzyjnym językiem nie na miejscu są różnorodne neologizmy i cytaty „złoty myśli” innych autorów, od których roi się cała rozprawa, szczególnie jej początkowa część. Recenzent odbiera te sformułowania jako bardziej stan emocji doktorantki niż Jej stosunek do opracowywanej problematyki.

Nasuwa się nieodparte wrażenie, że mamy tu do czynienia raczej z ekspertyzą i pracą o charakterze inwentaryzacyjnym, a nie rozprawą naukową charakteryzującą się logicznym wywodem rozwiązania problemu badawczego.

W tekście rozprawy można też zauważyć niepotrzebne powtarzanie myśli i sformułowań, co stwarza wrażenie braku staranności stylistycznej, które w rozprawie doktorskiej nie powinno mieć miejsca. Na dobrą sprawę pozbycie się w rozprawie tylko zbędnej kwiecistości języka zredukowałoby jej rozmiar o połowę, bez szkody dla merytorycznej jej wartości.

Za niezbyt udany należy uznać tytuł już rozprawy, wskazujący na inwentaryzacyjny jej charakter, a nie naukowy. Wydaje się, że byłoby wskazane dodanie słów „na przykładzie” przed „praskiego odcinka” ..., co może zdjęłoby z opracowanie odium ekspertyzy gospodarczej dla danego terenu, a skupiło uwagę czytelnika na problemie metodologii badań tego typu w ogóle. Choć z obszernego przeglądu literatury nie wynika, a powinien, cel i zakres badań to dopiero w tym rozdziale na 46 stronie maszynopisu dowiadujemy się być może, o co chodzi Autorce i co ewentualnie ma zamiar dowieść w dysertacji. Recenzent nie jest przekonany, że do dokonania „analizy uwarunkowań komfortu i bezpieczeństwa rekreacji ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dzieci i opiekunów oraz osób z niepełnosprawnościami” należało użyć „ergonomicznej analizy rekreacyjnego zagospodarowania brzegu międzywala Wisły”. A powołanie się w tym rozdziale na nieprzedstawione jeszcze w pracy wyniki badań i ich dyskusji, i stwierdzenie, że słusznie przyjęto taki właśnie cel pracy jest brakiem logicznego zdefiniowania co jest skutkiem, a co przyczyną. Dopiero postawione w dalszej części 3 hipotezy badawcze wyjaśniają w istocie o co chodzi Autorce. Wszystko to świadczy o braku precyzji sformułowań, powtórzeniach i bałaganie w strukturze merytorycznej poszczególnych rozdziałów rozprawy.

Kolejne wątpliwości budzi fakt, że Autorka w podrozdziale „zakres i teren badań” przedstawia jako zakres pracy „diagnozę ergonomiczną, czyli identyfikację, kwantyfikację i opis poszczególnych elementów systemu człowiek - obiekt techniczny - otoczenie oraz analizę powiązań i oddziaływań między nimi”. Biorąc pod uwagę zawartość dysertacji Recenzent wyraża przekonanie, że diagnoza ergonomiczna była celem badań, a nie ich zakresem. Co jest zakresem badań Autorka definiuje dopiero w dalszej części, pisząc o wielorakich czynnikach (parametrach) rekreacyjnego zagospodarowania badanego terenu. Trzeba tu podkreślić, że przyjęty zakres badań jest bardzo szeroki i wieloaspektowy, utrudniający wyraźnie Autorce później analizę uzyskanych wyników pomiarów, badań ankietowych czy opisów parametrów infrastruktury terenu.

Autorka słusznie opisała dość dokładnie w zakresie pracy parametry środowiska przyrodniczego terenu badań, definiując miejsce prowadzonych prac. Wynika z nich, że prowadzone analizy i wyniki są słuszne tylko dla konkretnego obiektu i nie będą miały niestety uniwersalnego charakteru wyników badań jak przystało na rozprawę naukową.

Oceniając zastosowane rozwiązania metodyczne przez Autorkę, Recenzent chce przypomnieć, że koncepcja metodyczna (case study) „studium przypadku” stosowana jest najczęściej w sytuacji gdy

brak jest możliwości pozyskania rzetelnych danych pomiarowych i analiz i jest „miękkim” rozwiązaniem metodycznym, mogącym, ale nie zawsze, dać, albo nie dać, jakiś pogląd na badanie zjawisko, ale najczęściej nie dającym twardej naukowych dowodów.

I tak jest w istocie w opiniowanej rozprawie. Autorka wyraźnie nie rozumie, że praca doktorska winna dać w rezultacie uogólnienia w zakresie analizowanych zjawisk czy elementów rzeczywistości, a nie jednostkowe wyniki dotyczące jakiegoś przypadku. Szkoda, że nie zdecydowano się na modelowe badania analizowanych zjawisk, bardziej stosownych w pracach naukowych. Wtedy wyniki badań miałyby znacznie większą wartość naukową.

Wyniki badań Autorka przedstawiła największym rozdziale pracy w postaci opisów i zestawień tabelarycznych, zestawiając w prostych tabelach i wykresach uzyskane wyniki pomiarów i niewielkich obliczeń. Pomijając błędy rachunkowe, które zdarzają się Autorce, mylenie np. rzędnych z odciętymi na wykresach, zaprzeczanie własnym stwierdzeniom na kolejnych stronach tego samego rozdziału, niesłuszne zdaniem recenzenta, wprowadzenie do rozdziału elementów dyskusji z uzyskanymi wynikami, to taki sposób przedstawienia wyników badań można by ostatecznie przyjąć za dopuszczalny.

Jednak zupełny brak weryfikacji statystycznej uzyskanych wyników pomiarów i analiz jest niedopuszczalny na poziomie rozprawy doktorskiej. W dzisiejszych czasach nawet najniższe wydawnictwo wymaga od autorów publikacji zweryfikowania statystycznego prezentowanych w publikacji wyników badań, co przy dysertacjach doktorskich, jest od zawsze obowiązkowym kanonem. Trzeba chyba przypomnieć Doktorantce, że recenzowana praca jest rozprawą z zakresu nauk stosowanych, a nie teoretycznych.

Recenzent wyraża przekonanie, że nawet przy stosowaniu wzmiankowanej uprzednio „miękkiej” metodyki badań można, a nawet tym bardziej trzeba podjąć próbę wykazania istotności różnic badanych zmiennych parametrów infrastruktury rekreacyjnej terenu, prawdopodobieństw występowania opisywanych w pracy zależności, czy choćby wykazania z jakim błędem obliczono średnie wartości analizowanych parametrów.

Przedstawienie wyników badań w postaci względnych wartości wyrażonych w % może być dopuszczalne przy przedstawianiu wyników ankiet, które stosowała doktorantka, ale mają one tylko taki walor obiektywizmu na jaki zdobyli się respondenci biorący udział w ankietowaniu. Stosowanie ponadto w badaniach ankietowych subiektywnego wyboru respondentów z podziałem np. na płeć, wiek, itp. cechy, przy stałej liczbie ankietowanych 100 osób w oczywisty sposób podważa reprezentatywność uzyskanych opinii i ich wartość naukową.

Dyskusja to jeden z ważniejszych rozdziałów rozprawy naukowej ale i w tym przypadku Autorka nie ustrzegła się błędów. Trudno np. zgodzić się na stwierdzenie Autorki, że zastosowanie studium

przypadku jako metody badawczej pozwoliło na wielowymiarową interpretację wyników badań. Po pierwsze w pracy nie ma wielowymiarowej interpretacji wyników, bowiem nie ma śladu stosownych obliczeń relacyjnych czy deterministycznych. Taką interpretację umożliwiłoby np. zbudowanie wielowymiarowego modelu badań w oparciu o znane powszechnie metody statystyczno-matematyczne. Tego Autorka nie uczyniła, zubażając bez wątpienia wartość swojej rozprawy.

Nie można się też zgodzić, że Autorce udało się (str. 142) „obronić” uzyskanymi wynikami hipotezę 3, która mówiła, że „użytkownicy mają świadomość, że ergonomiczne zagospodarowanie terenu sprzyja ochronie otaczającej przyrody (green ergonomics)”. Mamy ty kolejny dowód na stosowanie bez zrozumienia „nowomody językowej” stosowanej w publikacji przez jednego z cytowanych autorów. To ta nowomowa powoduje, że współcześnie nagminnie nadużywany jest przedrostek „zielony”, „eko”, itp. do wielu różnorodnych zjawisk, bo taka jest podobno „poprawność” współczesnych trendów w działalności naukowej.

Odrębnej oceny wymaga rozdział wnioski. Treści w nim zawarte wskazują, że Doktorantka nie za bardzo rozróżnia stwierdzenia (czyli co udało się udowodnić, zweryfikować, stwierdzić w rozprawie) od wniosków (czyli tego co wyniki ze stwierdzeń). To, co prawda, jest dość powszechnym błędem młodych adeptów nauk, ale napisanie we wnioskach treści, którymi Doktorantka nie zajmowała się w dysertacji w ogóle to już grube nieporozumienie (np. wniosek nr 3, oraz częściowo wniosek nr 4 w mocnych stronach wniosków). Innym przykładem nieprawidłowości wnioskowania jest wniosek nr 2 w słabych stronach, gdzie 4% nieprawidłowych parametrów technicznych w całości istniejących ścieżek pieszo- rowerowych zdecydował zdaniem Autorki o tym, że jest to słaba strona istniejących rozwiązań w tym zakresie. Jeżeli pozostałe 96% struktury technicznej ścieżek jest prawidłowa, to raczej jest to mocna strona istniejącej infrastruktury ścieżek, a nie słaba. Tak na marginesie, przedstawiony w pracy układ wnioskowania na mocne i słabe strony istniejącej infrastruktury badanego terenu stanowi raczej wskazania aplikacyjne dla zarządzających tym terenem, a nie wnioski w pracy naukowej. Ten aspekt praktyczny, ważny z punktu widzenia sterowania rozwojem badanego terenu winien wynikać z wniosków wynikających wyłącznie z przeprowadzonych badań naukowych, a nie je zastępować.

W podsumowaniu opinii szczegółowej rozprawy doktorskiej należy podkreślić, że nieźle zaplanowane ale źle zrealizowane i opisane w rozprawie badania mogą jednak stać się wartościowym dziełem naukowym pod warunkiem gruntownej poprawy i zmiany podejścia Doktorantki do poziomu naukowego i redaktorskiego dysertacji. Recenzent wyraża pogląd, że przedstawiona do oceny praca może stać się rozprawą doktorską z prawdziwego zdarzenia po ponownym jej przepracowaniu i zredagowaniu, bez błędów i uchybień wykazanych w niniejszej recenzji. Zachęcam Doktorantkę do podjęcia trudu i doprowadzenia do tego, aby ciekawa i

potrzebna praca w zakresie analizy i oceny rekreacyjnych, turystycznych i społecznych walorów terenów międzywala Wisły na Pradze w Warszawie nabrała cech rozprawy doktorskiej.

3. Wniosek końcowy recenzenta.

Biorąc pod uwagę zamieszczone w powyższej recenzji uwagi i spostrzeżenia, ale także potencjalną wartość naukową problematyki, którą podjęła się rozwiązać Doktorantka, oceniana praca doktorska na obecnym etapie redakcji **nie spełnia kryteriów** jakim mają sprostać rozprawy doktorskie. Mając na uwadze postanowienia Ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach i tytułach naukowych (wraz z późniejszymi zmianami) przedstawioną do recenzji rozprawę **oceniam negatywnie** i wnioskuję do Rady Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Leśnego w Warszawie o **nie przyjęcie** przedstawionej przez

**Mgr inż. Alicję Gasek**

pracy doktorskiej pt. „Analiza i ocena infrastruktury rekreacyjnej praskiego odcinka Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 Dolina Środkowej Wisły”, oraz **nie dopuszczenie** jej do publicznej obrony.

